

W uroczystej tonacji

- Radziecki przywódca gościem Sejmu
- Oczekiwane przemówienia
- Obrady Izby pod znakiem finansów państwa, reformy i mieszkań
- Absolutorium dla rządu

DZISIEJSZE posiedzenie Sejmu odbędzie się w uroczystym nastroju. Michał Gorbaczow wraz z małżonką, rozpoczynając 11 lipca wizytę w naszym kraju, przybędzie dziś o godzinie 16.00 na posiedzenie Wysokiej Izby. Program przewiduje wystąpienie z trybuny poselskiej Michaiła Gorbaczowa i Wojciecha Jaruzelskiego, na

Dziś przybywa do Polski MICHAŁ GORBACZOW



co polska opinia, i nie tylko, oczekuje z wielkim zainteresowaniem. Polityka reform radzieckich przyniesie w wielu punktach zbliżenie do koncepcji reformatorskiej przyjętej przez dwa ostatnie zjazdy naszej partii. Można więc powiedzieć, że sukces tej polityki jest również sukcesem wszystkich sił reformatorskich w naszym kraju. Sejm tym silom torował przeciwności i toruje drogę. To właśnie jeden z powodów, dla których z taką uwagą obserwujemy będzie cały warszawski szczyt, także, a może przede wszystkim, sejmowe wystąpienia obu przywódców.

Dostojny gość spotka się z członkami najwyższych władz Sejmu — Prezydium Sejmu i Konwentem Senatorów, także z grupą posłów reprezentujących kluby i kół poselskie. Muzeum Sejmu

Ciąg dalszy na str. 2

Wśród harcerzy

Przebywający w Polsce w ramach „Dni Komsomolskiej Prawdy” — radziecki kosmonauta inż. Aleksander Ławiekin podejmowany był przez harcerzy Rybnickiej Chorągwi ZHP na zgrupowaniu akcji letniej „Klimczok '88” w Wapienicy k/Bielska-Białej. Po zwiedzeniu zgrupowania kosmonauta niezwykle barwnie mówił o swej pracy na statku kosmicznym i starcie 6 lutego 1987 r. po którym przez 170 dni przebywał w Kosmosie. Odpowiadał też na liczne pytania harcerzy o formę treningu kosmonautów i przygotowania do lotu.

(PAP)

SPORT SPORT

Po efektywnym zwycięstwie 5:1 nad Hutnikiem Kraków młodzi piłkarze białoostrej Jagiellonii awansowali do finału mistrzostw Polski juniorów. O tym oraz wywiad z trenerem koszykarstwa Włocławka — EUGENIUSZEM HAJBURDĄ i serwis informacyjny sportowy na str. 6.

Wczoraj na autogieldach Kup pan Ładę za siedem milionów

Wczoraj na autogieldach wystawiono bardzo dużo pojazdów. Były samochody nie tylko z rejestracją białoostrej, łomżyńskiej i suwalskiej ale także warszawskiej, białopodlaskiej i nawet koszalińskiej. Jednakże rynek nadal nie jest ustabilizowany. Obserwuje się spory ruch cen, niektóre są nawet wręcz zaskakujące jak np. tegoroczny Polonez za 7,5 mln zł lub 5,5 tys. bonów PeKaO lub również z br. Łada 1200 za siedem milionów złotych względnie 4.550 bonów. Duże zainteresowanie wywołała, utrzymana w niezmienionym stanie Chardade z r. 1993 proponowana za śmiesznie niską cenę — zaledwie 3,3 mln złotych.

Autobusy bez kierowców

W Fuert (Bawaria) uruchomiono eksperymentalną linię autobusową. Na kilometrówym odcinku drogi jeżdżą 3 autobusy bez kierowców.

(PAP)

Kosmiczna „rzeźba pokoju”

Arthur Woods — amerykański artysta-plastyk, który wiele swych prac poświęcił tematyce kosmicznej, zamierza urzeczywistnić niezwykle ciekawą koncepcję: „rzeźbę pokoju”. Uważa, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wywiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

znaleźmy, że dobrze byłoby zespolić ludzi różnych krajów wokół prostej i zrozumiałej dla wszystkich, chociaż nie

razem czysto symbolicznej idei wyrażającej poparcie dla „gwiazdowego pokoju”. Tak na-

zwał, że kosmos za idealną sferę współpracy wszystkich mieszkańców planety — powiedział A. Woods w wy-

wiadzie dla moskiewskich „Izwestii”. Kiedy w świecie coraz częściej zaczęły odzywać

się głosy o obronie kosmosu przed rozszerzeniem w nim broni, wskazujące na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo „wojen gwiazdowych”, u-

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 160 (11 460) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 11 VII 1988 r. Wydanie 1 Cena 15 zł



Wiadomości dnia

Papież przyjął Prymasa Głępa

RYM — Papież Jan Paweł II przyjął w sobotę 9 lipca na audiencji prywatnej Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa, który przebywa z wizytą we Włoszech.

Delegacja ZSRR w Genewie

GENEWA — W związku z rozpoczynającą się kolejną rundą radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie traktatów o ograniczeniu rakiet jądrowych przybyła do Genewy delegacja ZSRR.

Rozmowy Thatcher-Kohl

LONDON — Pod dyktando brytyjskich premierów odbyło się spotkanie Margaret Thatcher i kanclerza RFN Helmuta Kohla.

Głódwka członków Knesetu

KAIR — Grupa 10 deputowanych do parlamentu izraelskiego rozpoczęła w niedzielę strajk głodowy w proteście przeciwko systemowi opieki zdrowotnej i Izraelu.

Trypolis odrzuca oskarżenia

ALGER — Libia odrzuca w niedzielę jako nieprawnie oskarżenia władz izraelskich, jakoby libijskie samoloty naruszyły ostatnio przestrzeń powietrzną Czadu.

Głódwka członków Knesetu

KAIR — Grupa 10 deputowanych do parlamentu izraelskiego rozpoczęła w niedzielę strajk głodowy w proteście przeciwko systemowi opieki zdrowotnej i Izraelu.

Trypolis odrzuca oskarżenia

ALGER — Libia odrzuca w niedzielę jako nieprawnie oskarżenia władz izraelskich, jakoby libijskie samoloty naruszyły ostatnio przestrzeń powietrzną Czadu.

Głódwka członków Knesetu

KAIR — Grupa 10 deputowanych do parlamentu izraelskiego rozpoczęła w niedzielę strajk głodowy w proteście przeciwko systemowi opieki zdrowotnej i Izraelu.

Trypolis odrzuca oskarżenia

ALGER — Libia odrzuca w niedzielę jako nieprawnie oskarżenia władz izraelskich, jakoby libijskie samoloty naruszyły ostatnio przestrzeń powietrzną Czadu.

Głódwka członków Knesetu

KAIR — Grupa 10 deputowanych do parlamentu izraelskiego rozpoczęła w niedzielę strajk głodowy w proteście przeciwko systemowi opieki zdrowotnej i Izraelu.

Trypolis odrzuca oskarżenia

ALGER — Libia odrzuca w niedzielę jako nieprawnie oskarżenia władz izraelskich, jakoby libijskie samoloty naruszyły ostatnio przestrzeń powietrzną Czadu.

Głódwka członków Knesetu

KAIR — Grupa 10 deputowanych do parlamentu izraelskiego rozpoczęła w niedzielę strajk głodowy w proteście przeciwko systemowi opieki zdrowotnej i Izraelu.

Trypolis odrzuca oskarżenia

ALGER — Libia odrzuca w niedzielę jako nieprawnie oskarżenia władz izraelskich, jakoby libijskie samoloty naruszyły ostatnio przestrzeń powietrzną Czadu.

Głódwka członków Knesetu

KAIR — Grupa 10 deputowanych do parlamentu izraelskiego rozpoczęła w niedzielę strajk głodowy w proteście przeciwko systemowi opieki zdrowotnej i Izraelu.

Trypolis odrzuca oskarżenia

ALGER — Libia odrzuca w niedzielę jako nieprawnie oskarżenia władz izraelskich, jakoby libijskie samoloty naruszyły ostatnio przestrzeń powietrzną Czadu.

Głódwka członków Knesetu

KAIR — Grupa 10 deputowanych do parlamentu izraelskiego rozpoczęła w niedzielę strajk głodowy w proteście przeciwko systemowi opieki zdrowotnej i Izraelu.

Trypolis odrzuca oskarżenia

ALGER — Libia odrzuca w niedzielę jako nieprawnie oskarżenia władz izraelskich, jakoby libijskie samoloty naruszyły ostatnio przestrzeń powietrzną Czadu.

Głódwka członków Knesetu

KAIR — Grupa 10 deputowanych do parlamentu izraelskiego rozpoczęła w niedzielę strajk głodowy w proteście przeciwko systemowi opieki zdrowotnej i Izraelu.

Kto zasiada w radach narodowych

Wiecej kobiet Preferowano doświadczenie

Znany jest już skład osobowy nowych rad narodowych. 19 czerwca zostało wybranych 108.809 radnych. W wyborach ponownych rozdzielono pozostałych 39 mandatów. W wojewódzkich radach narodowych zasiada 6877 osób, a w radach stopnia podstawowego — 101.969.

Większość radnych, bo prawie 67 proc., sprawuje swój mandat po raz pierwszy. Występują jednak znaczne różnice między województwami. Przykładowo w Stołecznej Radzie Narodowej tylko ok. 23 proc. radnych wybrano po raz pierwszy, podczas gdy w WRN w Częstochowie aż 85 proc. nie posiada doświadczenia w tej pracy. Jeśli chodzi o rady stopnia podstawowego, to najmniej nowych radnych (ok. 58 proc.) wybrano w woj. białskim a najwięcej (76 proc.) — w woj. koszalińskim.

Ok. 2/3 radnych stanowią członkowie partii i stronnictw politycznych, a 1/3 — bezpartyjni. W radach zasiada 44 proc. członków PZPR, 33 proc. osób bezpartyjnych, 19 proc. członków ZSL i 4 proc. członków SD. Jedyną radą narodową, w której członkowie

partii stanowią absolutną większość (53,3 proc.) jest WRN w Katowicach. W Tarnobrzegu natomiast radni bezpartyjni stanowią ok. 41 proc. składu WRN, a członkowie PZPR — 38 proc.

22 proc. radnych — to kobiety. W stosunku do poprzedniej kadencji jest ich nieco więcej w składzie władz tere-

nowych, zwłaszcza zaś w wojewódzkich radach narodowych. Najwięcej kobiet zasiada w radach wojewódzkich w Łodzi, Koszalinie, Pile, Toruniu, natomiast w Pile, Krośnie i Rzeszowie radne stanowią mniej niż 15 proc. składu WRN.

Ok. 18 proc. radnych WRN i ok. 12 proc. radnych rad stopnia podstawowego — to członkowie organizacji młodzieżowych. Najwyższy udział w radach narodowych mają członkowie ZSMP oraz ZHP.

Ciąg dalszy na str. 2

Ponowne wybory

W 10 okręgach wyborczych odbywały się wczoraj ponowne wybory do rad narodowych. Zarządzono je tam, gdzie 19 czerwca równą liczbę uzyskali kandydaci do jednego mandatu.

W Miastku (woj. śląskie), a także w okolicznych wioskach, odbywały się jedne z kraju wybory do Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Radnego miejskiej rady narodowej wybierali wczoraj mieszkańcy Osiedla Beskidzkiego w Bielsku-Białej. Głosowali także m.in. wyborcy w gminach: Banie (woj. świętokrzyskie), Chocz (woj. łódzkie), Białe Błota (woj. bydgoskie), Brzozie (woj. toruńskie), Lichnowy (woj. elbląskie) i Tusze (woj. ostrołęckie). (PAP)

C

CHÓR „VARPELIS” zjechał do nas w sobotę. Tego dnia zwiędziało miasto, a w niedzielę... odbył się koncert w sali kina „Studio”. To była godzina znakomitej muzyki. Ludowe pieśni litewskie, trochę smutne i rzewne, przypominały nadmorskie krajobrazy i tradycje i niepostrzeżenie Litwy. Odnajdowaliśmy w nich miłość rozdzielonych kochanków, trud ludu litewskiego, z tętentem kośskich kopyt do swej lubej pędził chłopiec. I było (jak np. w pieśni „Jesteśmy Litwinami...”), poczucie dumy narodowej.

Te wątki przypominały ludowe pieśni polskie, ale w jakim wykonaniu! Dyrygent Saulus Mażulis wręcz po mistrzowsku poprowadził chór. I nie to, że sala trochę wytumiła znakomite brzmienie. Kto się nie zachwycił, temu... — znaczy — słuch ucho rozdeptał na naleskim. Aranżacje pochodziły od najlepszych litewskich kompozytorów.

Ba, chór „Varpelis” śpiewa również... walcę Johanna Straussa, czyniąc ze swych głosów wirtuozowski instrument. Poloneza też

Ciąg dalszy na str. 4

To był koncert!

CHÓR „VARPELIS” zjechał do nas w sobotę. Tego dnia zwiędziało miasto, a w niedzielę... odbył się koncert w sali kina „Studio”. To była godzina znakomitej muzyki. Ludowe pieśni litewskie, trochę smutne i rzewne, przypominały nadmorskie krajobrazy i tradycje i niepostrzeżenie Litwy. Odnajdowaliśmy w nich miłość rozdzielonych kochanków, trud ludu litewskiego, z tętentem kośskich kopyt do swej lubej pędził chłopiec. I było (jak np. w pieśni „Jesteśmy Litwinami...”), poczucie dumy narodowej.

Te wątki przypominały ludowe pieśni polskie, ale w jakim wykonaniu! Dyrygent Saulus Mażulis wręcz po mistrzowsku poprowadził chór. I nie to, że sala trochę wytumiła znakomite brzmienie. Kto się nie zachwycił, temu... — znaczy — słuch ucho rozdeptał na naleskim. Aranżacje pochodziły od najlepszych litewskich kompozytorów.

Ba, chór „Varpelis” śpiewa również... walcę Johanna Straussa, czyniąc ze swych głosów wirtuozowski instrument. Poloneza też

Ciąg dalszy na str. 4

Listy z wakacji

Utrzymaliśmy list, wysłany ostatniego dnia czerwca br. (ach, ta poczta) z Ustrzyk Dolnych i podpisany przez komentanta obozu przysposobienia obronnego — Stanisława Lubkowskiego, który wraz z plu-

ze swej strony również życzy im wszystkiego dobrego...

Indagowany o to, czy aby radzi się żony w poważnych kwestiach międzynarodowych i politycznych, spokojnie odpowiedział, iż z żoną dyskutuje o wszystkim i uważa to za całkowicie normalne...

Cytowane dwie wypowiedzi dotyczą niewątpliwie spraw marginalnych w całej przebiegającej działalności radzieckiego przywódcy: są one jednak symptomem zupełnej zmiany stylu, jaka zaszła wraz z jego wyborem. Żaden z poprzedników Gorbaczowa za nic w świecie nie pozwoliłby sobie na takie słowa na forum publicznym. Społeczństwo przyzwyczajone było do sztywnych, schematycznych wypowiedzi i takich samych działań.

Już na samym początku rządów nowej ekipy wśród średniego aparatu partyjnego pow-

Ciąg dalszy na str. 2

Święto MRL Gratulacje z Polski

Z okazji święta narodowego Mongolii, 67 rocznicy zwycięstwa rewolucji ludowej w Mongolii — I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski i prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner wystosowali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczącego Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej Zambyna Batmuncha i przewodniczącego Rady Ministrów MRL Dumaagiina Sodnoma. W imieniu KC PZPR, Rady Państwa

Ciąg dalszy na str. 2

Sytuacja w Afganistanie

„We wschodnich i pół-wschodnich prowincjach Afganistanu nie ma dziś ani jednego radzieckiego żołnierza”, powiedział dowódca ograniczonego kontyngentu radzieckich sił zbrojnych w Afganistanie gen. Boris Gromow dziennikarzowi „Krasnoj Zvezdy”. Gazeta publikuje wywiad z gen. Gromowem w niedzielę.

Gen. Gromow stwierdził, że wycofywanie radzieckich wojsk z Afganistanu przebiega zgodnie z zapropozowanym przez ZSRR harmonogramem i postanowieniami układów genewskich. Od 15 maja do 15 czerwca z Afganistanu powróciły do ZSRR tysiące żołnierzy radzieckich. Wycofano również znaczne ilości sprzętu wojskowego.

„Wiemy jednak również i to, że przywódcy „sojuszu siedmiu” z Peszawaru, popieranego przez USA, Pakistan i niektóre inne państwa jeszcze

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

ów. Powstają nowe nym Łuku Kurskim. Około 20 kilometrów wroga śmiercionośne pociski. doła się na niektórych odcinkach przesunąć około 10 kilometrów lecz nie zdążyli

Nie truj się
brachu

Co i jak jest na biwaku, radzi zastępca dyrektora WSSE w Białymstoku — Zbigniew Bujnowski.

— Przede wszystkim proszę nie zabierać ze sobą i nie spożywać żywności łatwo psującej się i ulegającej skażeniom bakteryjnym. Chodzi głównie o wyroby garmażeryjne, ciastka z kremem, wyroby wędliniarskie (sznorki, salcesony). Unikajcie spożywania beztęstu tatarskiego...

— Nawet bez jak? — Tak, a jeżeli chodzi o własne o jajka, to według najnowszych doniesień z USA, najlepiej jeść jajka tylko gotowane ok. 7 min. Sądzone należy zmyć dwustronnie nie ok. 3 min.

— Co ze spożywaniem zsiadłego mleka? — Mleko zsiadłe uważane jest za produkt zepsuty i jako takie nie może być spożywane. Zmianę tego proponuje ketr i jogurt. W ogóle mleko można pić tylko przegotowane, ze względu na ewentualne występowanie pałeczek okrężnicy.

— Poza tym trzeba zwracać uwagę czy w zabieranych przez nas konserwach wystąpiły utworykiednia dencik (bombard) świadczą o zepsuciu zawartości puszek.

To był koncert!

Ciąg dalszy ze str. 1

nie zabrakło — „Pożegnanie ojczyzny” kończyło koncert.

Przy tym gwiazdą naszego koncertu okazała się Saulanie Jokużiite — pianistka, która wykonała Preludium op. 12 nr 8 i Nokturn op. 6 nr 2 Mikołaja K. Czurlionisa. Współ (godzi się to przypomnieć) pracuje w Kowieńskim Pałacu Kultury Związków Zawodowych. Skupia 350 osób — od 15-latków po młodzież... lekko już szpakowała. Niekiedy, jak dyrygent i Audrius Kaipokas, ma ją poza sobą przeszło 20 lat spakowała. Skądinąd 23 lata temu (jeszcze jako pachołeta) obaj występowali już w Białymstoku.

W sumie — niezłego nosa miała Komenda Białostockiej Chórówi ZHP, nawiązując kontakt z Pałacem Kultury w Kownie, a „Lato z Gazetą” też — przyjmując patronat nad występem. Tylko... strzeliliśmy byłak „Varpelis” nie oznacza słownika, jeno „dzwo-neczki”, co prostujemy z chęcią. Ale... słowiki nie dorastają im do pięt.

Dzisiaj chór (w składzie 30-osobowym) wyrusza do białostockiej stolicy harcerskiej „Operacji Grunwald”. O ile jesteśmy dobrze poinformowani, to wystąpi w głównej imprezie na Polach Grunwaldzkich.

Nokturn Czurlionisa gra Saulanie Joku-
żiite.

Znakomity pisarz — Eugeniusz Kabato, uczestnik międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej polsko-białoruskim kontaktom kulturowym, która odbyła się w Białymstoku z okazji 30-lecia grupy literackiej „Białowieża” referując temat „Niezwykły sens literatury pogranicza” stwierdził, iż generalnym sensem takich spotkań jest poszukiwanie tego co łączy. Istotą pogranicza jest nie tylko styk kultur ale ich wzajemne przenikanie. Granice przecież nie tylko dzielą ale i łączą. Chodzi o to, by w tej rozmaitości znaleźć jedność.

W DZISIEJSZYM świecie mnóstwa poglądów, idei, wielkiego chaosu rzecz szczególnie ważną jest poszukiwanie wspólnoty duchowej narodów. Ta oto myśl stała się założeniem programowym całej konferencji.

ZNALEZĆ WSPÓLNE
KORZENIE

Doc. dr hab. Jan Czykwin, inicjator i jeden z głównych organizatorów sesji uważa, że

bolekie czasów, które powinny nadejść.

W podobnym duchu wystąpił również dr Włodzimierz Stochel z Warszawy, który przedstawił „Naszą Niwę” jako popularizatorkę literatury polskiej.

W SZERSZYM OBIEGU

W trakcie konferencji dominiowały co najmniej cztery kręgi tematyczne. Jeden dotyczył literatury polską i biało-

całą kulturę białoruską i tworzyło ogólną kulturę narodową.

Wreszcie czwarty krąg tematyczny związany był z twórczością autorów skupionych w grupie „Białowieża”. Waldemar Smaszcz przygotował bardzo wysublimowany referat dotyczący poezji Jana Czykwin, doc. dr Włodzimierz Kazberuk z Mińska mówił o problemach ziemie ojczystej w twórczości „białowieżan”, dr Zofia Skibińska z Warszawy — o poemacie Janki Kupaly „On i ja” w przekładach polskich, a dr Nadzieja Panasiuk z Warszawy o autorach „Białowieży” jako tłumaczach książek białoruskich na język polski i polskich na białoruski. Dzięki tej translatorskiej działalności — wskazywano — autorzy ci stanowią pomost między literaturą polską a biało-

rys zagadnienia białoruskiego” wydanej w 1928 roku i przeznaczanej do użytku wewnętrznego w Sztabie Generalnym. Jest to materiał — stwierdził referent — będący zbiorem bardzo sumiennie zebranych faktów dotyczących politycznej historii Białorusi. Ponieważ w swoim założeniu przeznaczony był do użytku wewnętrznego dlatego prawdopodobnie, niejako odgórnie, pisany był w sposób najbardziej obiektywny. Winien być — uważa — dostępny dla zainteresowanych, by w ten sposób stanowić nowe źródło historyczne.

ECHO LAT DWUDZIESTYCH

Pierwsza międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona polsko-białoruskim kontaktom kulturowym przy-

Sens pogranicza

jakkolwiek w wielu wystąpieniach podkreślano wagę i potrzebę badań zagadnień białoruskich to nie po to by się odseparować czy wyizolować ale, by znaleźć wspólne korzenie kulturowe między narodami białoruskim a polskim, litewskim, żydowskim, ormiańskim itp.

Te właśnie wątki przewijały się w wielu referatach, a w szczególności u prof. dr. hab. Telesfora Poźniaka z Wrocławia, który mówił o pseudonimach pisarzy białoruskich i ich polsko-białoruskich uwarunkowaniach kulturowych. Prof. dr. hab. Franciszek Sielicki z Wrocławia przedstawiającego białoruską przypowieść ludową o nazwie „Wspomnienie” już na wstępie Eugeniusza Kabatka.

Bardzo sugestywnie rzecz tę ujął doc. dr Aleksy Piłkiewicz z Grodna na przykładzie powieści Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem”. Pokazał, że rodzina Bohatrowiczów jest faktycznie jedną i nie dzielił dwóch narodowości i stanowił jakby pewną sym-

taktów kulturowych — czyli tego, co było istotą spotkania. Drugi — białoruskiej literatury emigracyjnej, o której bardzo interesująco mówił Thomas Bird — gość z Nowego Jorku.

Trzeci temat podjęli pisarze którzy na konferencję przyjechali z BSRR, a więc Borys Sazanka i Serafin Andriejuk. Dziś, w dobie pierestrojki — stwierdzili — ujawniono wiele bolesnych spraw białoruskiej literatury i w sensie historycznym i jeśli chodzi o dzień dzisiejszy. Dotyczy to m.in. powodów dla których wiele rzeczy nie było drukowanych, dotyczy także planów zmierzających do nadrobienia strat, a więc najbliższych wydawnictw.

W Mińsku (BSRR) istnieje dążenie, by wszystko co jest pisane po białorusku, lub przez białoruskich autorów w innych językach, bez względu na to gdzie to powstało (w Polsce, USA, Anglii, Argentynie, Kanadzie, Belgii — słowem tam gdzie są białoruskie skupiska) było „zawłaszczane” przez

NOWE ŹRÓDŁA

Doc. dr hab. Jan Czykwin, który na naszą prośbę skomentował dorobek tej konferencji, zwrócił również uwagę na poruszone podczas niej problem świata ginącego na Białostocczyźnie. Chodzi mianowicie o folklor. Będąc sam w sobie wielką skarbnicą narodowej tradycji wzbogaca też literaturę, która czerpie z niego pełnymi garściami. O roli i znaczeniu folkloru mówił kilka osób, a wśród nich dr Maria Czura z Warszawy przedstawiającą ów problem w referacie pt. „Folklor w „Kalendarzach białoruskich”.

Interesujące i odkrywcze było wystąpienie dr. Aleksandra Barszczewskiego z Warszawy pt. „Kultura i literatura białoruska w oczach pilsudczykowskiego Sztabu Generalnego”. Autor dotarł mianowicie do książki pt. „Krótki za-

nosia w sumie wiele ważnych materiałów poznawczych poszerzając wiedzę o tych zagadnieniach. Organizatorzy już teraz myślą o podobnych spotkaniach naukowych w cyklu dwu-trzytygodniowym, o co usilnie dopominają się jej uczestnicy.

Zgodnie podkreślano też ogromne, 30-letnie dokonania grupy „Białowieża” — unikalnego zjawiska na literackiej mapie kraju. Jak stwierdził prof. dr hab. Telesfor Poźniak oraz doc. dr hab. Florian Nieuważny grupa ta to bardzo ciekawe echo lat dwudziestych — tej wielorakiej zjawisk literackich, które wówczas istniały, tej swobody myśli, „niekontrolowanej” wypowiedzi mimo iż przecież są tak samo jak inni cenzurowani. Chodził raczej o to, że „białowieżanie” nie wypisali „e jakiegos scenariusza, programu estetycznego, politycznego, czy jakiegokolwiek innego. Oni pozostali wolni i to daje — jak się okazuje — znakomite rezultaty.

LUDMIŁA
CHALECKA-POŁOCKA

LATO z Gazetą

La somero kun la gazeto

„Esperanto” w tłumaczeniu na język polski oznacza „mającą nadzieję”. Taki pseudonim — dr Esperanto — przyjął na długie lata Ludwik Zamenhof, jako autor przysięgi międzynarodowego języka esperanto finansując jego popularyzację własnej kieszy.

— Ale zanim to nastąpiło, długie lata młody Ludwik poświęcał na studiowanie różnych języków. W tym roku, 21 lipca minie 101 lat od ukazania się pierwszej książki w języku esperanto. Była to polska

wersja podręcznikowa pt. „Lingvo internacia”. Tydzień wcześniej, 14 lipca dzięki testowi wydał ten podręcznik po rosyjsku. Ale pamiętajmy kiedy to się stało. Był przecież 1887 r.

Powróćmy do białostockiego wątku powstania esperanta. Oto jak wiele lat później napisał w liście do przyjaciela, esperantysty rosyjskiego.

— „W takim mieście (czyli Białymstoku) bardziej niż gdzie indziej, wrażliwa natura czuje różnorodność i wnioskuję na każdym kroku, że różnorodność języków jest jedyną lub przynajmniej główną przyczyną, która rozdziela ludzką rodzinę na wrogie części.

Nie dodawajmy już niczego do tej myśli.

Gospodarska ręka

Po dwóch latach dotarła do dochodzeniowej informacji, że właścicielem odcisków palców jest niejaki Zenobiusz Prusianka, który przed 20 z górą laty odsiadując 15 lat za defraudację 13 tysięcy.

— Po tysiącach za rok. Ale wtedy to był mocny pieniądź! Gdyby tak dzisiaj... — przerwał u pół słowa inspektor Ramięczko. — Zaraz, zaraz, Prusianka... To jest gospodarz tego domu na Osiedlu im. Wozu Drzymały. Przecież to była gospodarska ręka!

Elipsa śledcza udała się natychmiast na poszukiwania. Nieprawdą okazała się plotka, jakoby Prusianka wypłynął „za kaluzję” — odnalazł go we własnym mieszkaniu. Ukrywał się. Wychodził tylko nocą, kradł mleko wystawione przed sklepami, nowaliki hodował na oknie. Nauczył się nawet pięć złotych z zapasów matki, poczynił na wypadek przyszłych podwyżek cen. Tak pewnie żyłby ze sto lat, gdyby nie „psł węch” inspektora Ramięczko.

Tym samym przed agentem ubezpieczeniowym — Ignacym Choma — otwarły się drzwi na ułobność. Wskutek donosu Stefana Kozodoba został on osadzony w areszcie. Biedna okazała się wielorobocza hipoteza elipsy śledczej, że Choma ukradłby rękę z portretu miejscowego szpitala, podrzucił ją do szuflady, ażeby przetranszować Kozodoba. W trakcie intensywnego śledztwa wykryto jednak, że Choma notorycznie przyszułał sobie zarobek z korytarza i książki schodowej. Dlatego też rok odsladki został mu załozony na poczet kary za to bezprzekładne aspołeczne przestępstwo.

W pokój inspektora Ramięczko trusło przestuchanie Zenobiusza Prusianki.

A co zeznał? O tym jutro.

Ekspresowy
wywiad

... z Leszkiem Pawlata, archeologiem, szefem ekipy praktykantów pracujących przy wykopaliskach w Suraziu.

— Takie duszne i parne popołudnie, a ty ślęczysz nad jakimś tabelkami, rubrykami, listami?

— No tak, rzeczywiście. Ale nie sprawa mi to przykrości. — Czyli lubisz swoją pracę. Kopanie też ma się rozumieć?

— W zasadzie bardziej niż opisywanie tego co wykopaliśmy.

— Czy możesz mi zdradzić co czujesz, gdy znajdujesz skarby?

— Wielką radość naturalnie.

— Twoja pasja?

— Epoka brązu. W niej się specjalizuję.

— Jak wdepnął w archeologię?

— Pochodzę z Drohiczyzna.

— Wystarczy?

— Myślę, że tak. A w jaki sposób spędzasz urlop?

— Ha, spytaj najpierw czy takowy mam.

— No, już dobrze. Ale zażdroszczę ci opalenizny.

— To kolejna korzyść z kopania. Przyjeżdż do nas, po pracuj, też się opalisz.

— Nie ma sprawy. Szykujcie łopaty! Dzięki i cześć!

COŚ Z RYB

Pyta dżdżownica przyjaciółki:

— Czy twój stary jest w domu?

— Nie ma — wczoraj wy-

ciągnęli go na ryby...



— Słucham, co pan chciał?

— Pyta aptekarkę.

— Przypuszczam, trutkę na szczyry mówi Siedzieli.

— Pilnie potrzebuję.

— A ma pan receptę?

— Nie mam.

— A po co panu ta trutka?

— Na tęciową.

— Na tęciową, czy na szczyry — śmieje się aptekarka — niestety, musi być recepta.

— Na to Siedzieli wynajmuje portfel i mówi:

— A zdjęcie nie wystarczy?

Ważne dla artystów w fotografik w

Zaproszenie do albumu

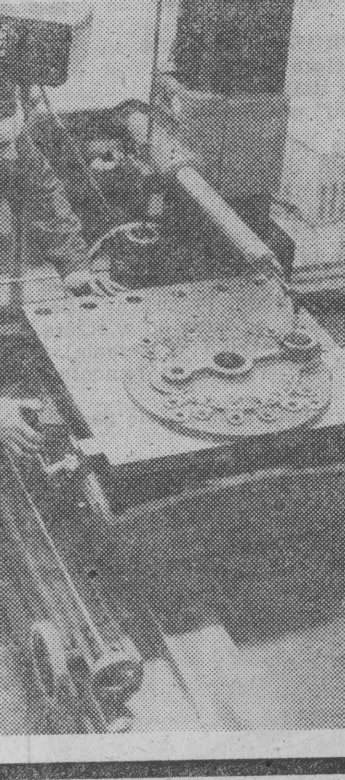
Spółeczeństwo Stowarzyszenie Prasoznawcze „STOPKA” w Łomży przygotowuje do druku pod kierownictwem artystycznym Andrzeja Strumiły. album fotograficzny poświęcony przyrodzie, zabytkom architektury i sztuce Ziemi Łomżyńskiej, który ukazuje w kooperacji z wydawnictwami za granicą. W związku z tym zwraca się do wszystkich osób, w pierwszym rzędzie do artystów fotografików, posiadających kolorowe diapozytywy (najbardziej pożądaną Koda-
k) o wymiarach 6x6 cm) z tych właśnie terenów — z serdeczną prośbą o ich udostępnienie. Chodzi nie o proste rejestracje poszczególnych miejsc czy zabytków, lecz artystyczne ujęcia unikalnych krajobrazów, rzadkich gatunków fauny i flory dolin Biebrzy, Narwi i Pisy, niebanalne przedstawienia owoców ludz-

kiej pracy, zarówno w postaci dziedzictwa po przeszłych generacjach, jak też powstające współcześnie refleksyjne, osobiste przedstawienie związków człowieka z naturą i innymi ludźmi. Pożądane są też stare fotografie, ukazujące w nie stampowy sposób poszczególne fragmenty historii Ziemi Łomżyńskiej i różne koleje ludzkich losów. Interesujące diapozytywy, na wysokim poziomie artystycznym, a także propozycje udostępnienia zbiorów wraz z krótkim ich opisem, należy kierować pod adresem: Spółeczeństwo Stowarzyszenie Prasoznawcze „STOPKA”, 18-400 Łomża, ul. Świerczewskiego 7. Prace wykorzystane w albumie honorowane będą według obowiązujących stawek. Gwarantujemy się zwrot nie wykorzystanych diapozytywów i zdjęć. (sz)

Fabryka Urządzeń Mechanicznych „PONAR-
-WARKA” w Warszawie (woj. radomskie) zaczęła się ostatnio specjalizować w produkcji prototypowych, jednostkowych obrabiarek, które wytrzymują konkurencję z podobnymi mi wyrobami znanymi światowych firm. Powziło to zakładów już w roku ubiegłym osiągnęło bardzo wysoki wskaźnik opłacalności. W br. obrabiarki zespolone i zadanowe oraz urządzenia technologiczne trafiały do Fabryki „PONAR-
-WARKA” przede wszystkim do odbiorców krajowych.

NA ZDZIECU: Albert Zapart dokonuje pomiaru elementu korpusu obrabiarki sterowanej numerycznie.

CAP — Wojciech Stan



Na łamach „NASZEJ WSI”

„Za kierownicę wysiadła 30-letnia dama — (...) Cieniane włosy ułożone w kąt prosty. Ładna” — ocenia Andrzej Braun w reportażu o warunkach życia w Szepielowie („Pospiesznym do świata”).

— pisał Marzena Wiśniewska w artykule „Polityczny o Grunwald”.

— O inicjatywie „Nasze Wsi” reaktwowana funduszu stypendialnego im. Zygmunta Chmielewskiego czytamy w artykule „Superstypendium za ekstrawykali”, pisał Andrzej Dramińskiego.

— Na 100 kobiet w wieku 15—19 lat przypada na wsi (w sześciu województwach wschodnich) 140 mężczyzn. Czytamy o tym w artykule „Najpierw odchodzą kobiety...”.

— Dlaczego Polska uzyskuje niższe ceny za warzywa i owoce na rynkach zachodnich wyjaśnia Zdzisław Iwanicki w publikacji „Robaczyste na eksport”. (dz)

„FART” — samochód dla dzieci

Największym producentem samochodów w Polsce jest... Częstochowska Fabryka Zabawek. Co pół roku wprowadzane są do produkcji nowe modele. Ostatnio zakład zaprezentował nowy model samochodu osobowego o nazwie „Fart”.

Samochody te mają trafić do sklepów jeszcze w b.m. na II półroczu br. przewidziano dostawę 50 tys. takich zab-

wek, w dwóch wersjach napędu. Około 2/3 będzie wyposażonych w napęd bezwładnościowy, a reszta — w silniczki elektryczne. Częstochowska fabryka zamierza w niedługim czasie wprowadzić do produkcji samochody sterowane bezprzewodowo, reagujące na klasyczne. Miejmy nadzieję, że obaj pojazdy nie zabraknie przed tegorocznym Mikołajem. (p)

Kanie wielkości talerza

W lasach świętokrzyskich występują już jesienne grzyby, m.in. kielie. W lasach takich jeden z mieszkańców Kielc znalazł kilkadziesiąt tych smacznych grzy-

Zdrowa żywność

UWAŻA SIĘ, że warzywa z własnych ogródków są zdrowsze od sprzedawanych w sklepach, choćby te pierwsze rosły u stóp dymiącej kotłowni. Uprawiamy je przecież bez użycia środków chemicznych. Zapominamy o tym, że roślina koryzysta nie tylko z tego co jej „podamy”, lecz żywi się również tym, co jest w jej otoczeniu, nie wyłączając szkodliwych związków.

Życie w brutalny sposób koryguje nasze przekonania. Przykładem może być Puszcza Białowieża. Do niedawna stanowiła punkt odniesienia, jako wzorzec na przykład czystego powietrza. Tymczasem wyniki badań (monitoring techniczny) wskazują, że jest ona bardziej skażona niż inne kompleksy leśne w regionie północno-wschodnim.

Zmiany w środowisku przyrodniczym, następują dziś szybko, niejednokrotnie zaskakująco. Tymczasem monitoring ekologiczny jest w kraju dziedziną bardzo młodą. Kilka lat temu (w 1982 r.) wprowadził go prof. Władysław Grodzinski z UJ, opierając się na doświadczeniach holenderskich. W naszym regionie, praktycznie nie prowadzi się takich badań. Jedynie Instytut Badawczy Leśnictwa od paru lat kontroluje stopy zapylenia powietrza.

Analiza ponadnormatywnych zawartości metali ciężkich w warzywach, uprawianych w ogródkach działkowych Białegostoku po raz pierwszy zajęła się Pracownia Ekologiczna Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska. Są to badania pilotowe, a więc nie upoważniają do wyciągania daleko idących wniosków. Potwierdzają jednak logicz-

nie, że w bezpośrednim sąsiedztwie ruchliwych szos, w pobliżu dymiących fabryk, rośliny z reguły zawierają zawyżone ilości kadmu, ołowiu, chromu i innych metali ciężkich.

Mimo, że było to badanie jednorazowe, publikujemy jego wyniki po to, aby właściciele korzystać z działek w sposób świadomy. Jeżeli ogród użytkowany jest przysię, to bez żadnych badań wiadomo, że warzywa z niego nie nadają się dla dzieci. Lepiej jest sprzedać je za marchew ze sklepu. Po pierwsze rosły one na terenie oddalonym od przemysłu, po drugie — rolnik nie stosuje środków chemicznych w nadmiarze, bo ich brakuje

i są bardzo drogie. Warto o tym wszystkim pamiętać, kiedy chcemy ułożyć zdrową dietę dla dziecka czy chorego. Badania robiono jesienią u dwu ogródków przydomowych. Okazało się, że najwyższą zawartość (ołowiu i kadmu) miały sałata i natka pietruszki. Warzywa korzeniowe były zdrowsze. Trzeba też wiedzieć, że nie posiadamy ustalonych norm dopuszczalnych zawartości pierwiastków szkodliwych. (Toksikolodzy mówią, że wszystko jest szkodliwe i

było ustalenie zawartości w roślinach 13 pierwiastków, w tym dwunastu ciężkich tj.: ołowiu, kadmu, chromu, niklu, kobaltu, manganu, miedzi, żelaza i cynku. Większość z tych pierwiastków należy do mikroelementów, niezbędnych do życia. Na przykład kobalt wchodzi w skład witaminy B12, która jest czynnikiem krwiotwórczym. Jego nadmiar jest jednak szkodliwy. Do silnie toksycznych zaliczane są kadmi i ołów (przenika barierę biologiczną krwi i mózgu, łączy się z kwasami nukleowymi, uszkadza strukturę komórek, ujemnie wpływa na funkcje metaboliczne organizmu). Następnie pod względem szkodliwości, to chrom i nikiel.

Warzywa poddane analizie pobrano z 11 najbardziej narażonych na skażenie ogródków działkowych Białegostoku i dwu ogródków przydomowych. Okazało się, że najwyższą zawartość (ołowiu i kadmu) miały sałata i natka pietruszki. Warzywa korzeniowe były zdrowsze. Trzeba też wiedzieć, że nie posiadamy ustalonych norm dopuszczalnych zawartości pierwiastków szkodliwych. (Toksikolodzy mówią, że wszystko jest szkodliwe i

było ustalenie zawartości w roślinach 13 pierwiastków, w tym dwunastu ciężkich tj.: ołowiu, kadmu, chromu, niklu, kobaltu, manganu, miedzi, żelaza i cynku. Większość z tych pierwiastków należy do mikroelementów, niezbędnych do życia. Na przykład kobalt wchodzi w skład witaminy B12, która jest czynnikiem krwiotwórczym. Jego nadmiar jest jednak szkodliwy. Do silnie toksycznych zaliczane są kadmi i ołów (przenika barierę biologiczną krwi i mózgu, łączy się z kwasami nukleowymi, uszkadza strukturę komórek, ujemnie wpływa na funkcje metaboliczne organizmu). Następnie pod względem szkodliwości, to chrom i nikiel.

W salacie i natce pietruszki stwierdzono wielokrotne przekroczenia przyjętych wartości. W niektórych przypadkach nawet 40-krotnie. Dotyczy to m.in. północno-obwodowej, w pobliżu EC II i Zakładów Mięsnych. Najwyższą zawartość szkodliwych pierwiastków

okob „falszyfikatów” trafić można na istotnie „zaimportowane” wyroby z bawełny. I nie bedziemy ukrywać, że są one słizne. Niestety, bardzo kosztowne. Podkoszułek turki w turkusowym kocie w ubiegły wtorek wyceniono na trzy i pół tysiąca złotych, w takiej samej tonacji tekstylne pantofle damskie — na... sześć tysięcy. Ceny, rano niższe, w południe mają skłonność do podawiania się. Zainteresowanym radzimy więc wizytować bazar jak najwcześniej. Oprócz zagranicznych i udających takie działania, można spotkać czasami wyroby z sierdzikiej „Siry”. Na nich nawet nie trzeba zmieniać metek, firma bowiem

cięższy się renoma. Suknia — wdzianko o długości do pół udra wykonana z przedży bawełnianej sprzedana została za 9 tys. zł, bo kupująca ją kobieta straciła głowę na widok wspianale szarmozonowanych kolortystycznie pasów — od delikatnego błękitu po mocny granat.

Przykre, że nie możemy odesłać amatorów bawełny do naszych sklepów. Możemy na tomiast polecić całkiem ładne przedży bawełniane (jeszcze dą nabycia), w cenie od tysiąca do trzech za kilogram. Wprawne rece już z 30 dkg. potrafią udzielić podkoszułek. Taki na wzór męskiego. I koniecznie w pasy... (ROP)

Fot. Anatol Chomic

MODA, MODA

Bawełna — to jest to!

O ZALETACH TKANIN bawełnianych nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Zimą ogrzewały, chłodziła latem. A to ostatnio latoś mamy upalne. Korzystając ze słonecznej aury rozchłodził się bazarowy sprzedawca. Mocno „wydekodowana” bluzeczka z bawełny kosztuje tam ponad 3 tys. zł, zaś dowodem na to, że do Białegostoku trafia prosto z Tajlandii ma być jedynie metka. Toteż i metki mają swoją cenę. Najdroższe są na tajlandzkie dzżyny, najtańsze na austriacko-węgierskie „Madjasticki”.

Łatwo zatem paść ofiarą nieuczciwych handlarzy, którzy krajowe wyroby opatrzą zagranicznymi metkami. Ale

okob „falszyfikatów” trafić można na istotnie „zaimportowane” wyroby z bawełny. I nie bedziemy ukrywać, że są one słizne. Niestety, bardzo kosztowne. Podkoszułek turki w turkusowym kocie w ubiegły wtorek wyceniono na trzy i pół tysiąca złotych, w takiej samej tonacji tekstylne pantofle damskie — na... sześć tysięcy. Ceny, rano niższe, w południe mają skłonność do podawiania się. Zainteresowanym radzimy więc wizytować bazar jak najwcześniej. Oprócz zagranicznych i udających takie działania, można spotkać czasami wyroby z sierdzikiej „Siry”. Na nich nawet nie trzeba zmieniać metek, firma bowiem

cięższy się renoma. Suknia — wdzianko o długości do pół udra wykonana z przedży bawełnianej sprzedana została za 9 tys. zł, bo kupująca ją kobieta straciła głowę na widok wspianale szarmozonowanych kolortystycznie pasów — od delikatnego błękitu po mocny granat.

Przykre, że nie możemy odesłać amatorów bawełny do naszych sklepów. Możemy na tomiast polecić całkiem ładne przedży bawełniane (jeszcze dą nabycia), w cenie od tysiąca do trzech za kilogram. Wprawne rece już z 30 dkg. potrafią udzielić podkoszułek. Taki na wzór męskiego. I koniecznie w pasy... (ROP)

Fot. Anatol Chomic

Niebezpieczne ogródki

było ustalenie zawartości w roślinach 13 pierwiastków, w tym dwunastu ciężkich tj.: ołowiu, kadmu, chromu, niklu, kobaltu, manganu, miedzi, żelaza i cynku. Większość z tych pierwiastków należy do mikroelementów, niezbędnych do życia. Na przykład kobalt wchodzi w skład witaminy B12, która jest czynnikiem krwiotwórczym. Jego nadmiar jest jednak szkodliwy. Do silnie toksycznych zaliczane są kadmi i ołów (przenika barierę biologiczną krwi i mózgu, łączy się z kwasami nukleowymi, uszkadza struktur

INFO SERVICE

tel. 55-00-17

fax 064248

P.P. ZAKŁADY TECHNICZNE BIUROWEJ 20-704 LUBLIN
ul. Wojciechowska 3a

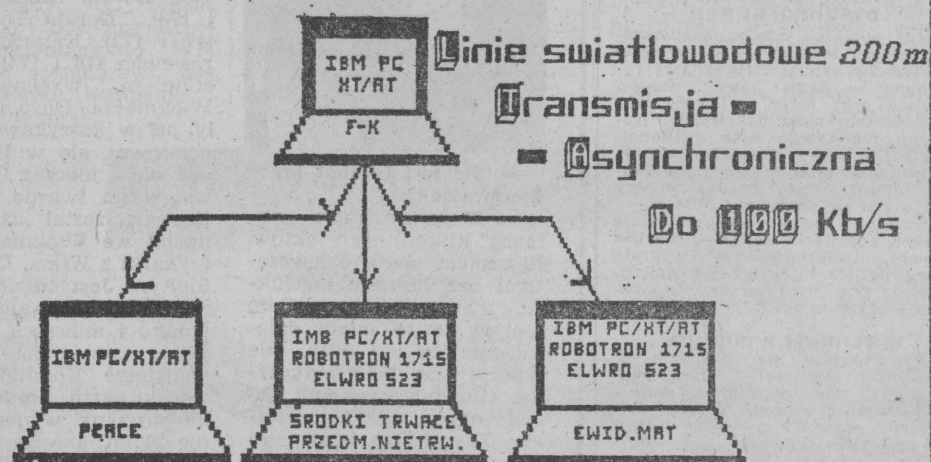
oferuje:

- mikrokomputery ROBOTRON 1715,
- mikrokomputery: kompatybilne z IBM PC/XT/AT,
- w tym również:

ELWRO 801AT

po rewelacyjnie niskich cenach !!!

- urządzenia peryferyjne,
- oprogramowanie użytkowe dostosowane do indywidualnych potrzeb,
- SYSTEM TRANSMISJI DANYCH:



Transmisja linia światłowodowa, zapewnia wysoka jakość w otoczeniu silnych zakłóceń i pełną izolację elektryczną pomiędzy współpracującymi urządzeniami.

SYSTEM pozwala uzupełnić i unowocześnić bazę sprzętowa.

- sprzęt biurowy, dyskiety, kasety do drukarek, kalkulatory,
- kasy kierskie.

**ZAPEWNIAMY PEŁNĄ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ
GWARANCYJNĄ I POGWARANCYJNĄ !!!**

k 2753-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Bielsku Podlaskim**
ul. Widowska 4

poszukuje wykonawców

(i.g.u. lub osoby prywatne)

1. Elewacji nowo wybudowanego obiektu Szkoły Podstawowej w Białowieży. Elewacja tynk szlachetny.

Termin wykonania — 1988 r.

2. Robót malarskich konstrukcji stalowych wieży operacyjnej i zbiorników na budowie elewatora w Bielsku Podlaskim. Wysokość konstrukcji około 50 m

Termin wykonania — 1988 r.

3. Zbiornika żelbetowego przy Szkole Podstawowej w Knorydach o średnicy 5 m, głębokości 4,5 m

Termin wykonania do 30 sierpnia 1988 r.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Działem Realizacji Produkcji tel. 35-22. k 3107-1

usługi

PAL-SECAM — montaż. WPHW, ul. Warszawska 79 tel. 953. k 3229-0
VIDEOKAMERA. Bućko 750-432. k 2432-0
BADANIA USG, EKG, zabiegów ultrasonograficznych. Lekarzy wszystkich specjalizacji. Lecznica Warszawska, Marszałkowska 62. Dyżury sobotnie. Tel. 28-39-26. k 2183-6
GAZ — naprawa. Masłowski 356-40. k 2476-0
GARAZE, haki holownicze, ogrodzenia, kraty, kotły. 284-77, Bielewskiego, Słanica 31A. k 2534-0
AUTOALARMY — inż. Sosnowski, Gedymina 21. k 2464-0
AUTOALARMY. Szewczyk, ul. Słonecznikowa 25. k 2550-0
AUTO-NAPRAWA „Fiat” u klienta. Dawdo 411-226. k 2345-0

lokale

PRACUJĄCA wynajmie niekupu-
jący pokój. Oferty Biuro Ogło-
szeń, 340-78 (wieczorem). k 2625-1
ODSTĄPIE kawalerki (10 m kw.)
z oddzielnym wejściem. Opłata
bonami za rok z góry. Koszyko-
wa 4a m 1. k 2597-1

praca

POSZUKUJE starszej pani do
prowadzenia domu i opiekę nad
dzieckiem, 340-78 (wieczorem). k 2603-1
POTRZEBNA pani do prowadze-
nia domu. Warunki bardzo dobre.
Konarska, Warszawa 04-822, Izbica
80, tel. 12-65-11. k 3056-1
BRYGADĘ kompleksową budo-
wianą oraz majstra (kierownika)
budowy na terenie miasta Krynki
zatrudnić. 416-854 (po 16). k 2591-1

różne

NOVA tódke ze sklejki wodood-
pornej z wyposażeniem — tanio
sprzedam, Suwałki 614-72. k 2598-1
DACHÓWCZARKE ręczna, waga
cięższości, grzałka k-nana, dro-
winy budowlane i opalowe, ku-
chenkę gazową — sprzedam. 274-
24. k 2506-1
DZIAŁKI uprawną (2,600 m kw.)
w Supraślu — sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń „Gazeta”. k 2642-1
MŁOCARNIE czyszcząca M-6 —
sprzedam. Włocławek, ul. Grze-
gorczyk, Kropielnica, 19-121 Ka-
linówka. k 572-1
3 LIPCA wysłajdaj przy stacji
PKP w Łapach zostawiłem w
„Syrenie” aparaty fotograficzne i
lampę. Kierowcę proszę o skon-
taktowanie się tel. 15-38-73. k 2654-1

Wyrazy szczerze współczucia

Franciszkowi Oraczowi

z powodu zgonu

OJCA

składają:

dyrekcja i pracownicy Bia-
łostockiego Kombinatu Bu-
dowlanego. k 3329-1

Wyrazy szczerze żalu

i współczucia

kol. Piotrowi

Zaleskiemu

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

składają:

Zarząd, Związki Zawodo-
we i współpracownicy Spół-
dzielni Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku k 3337-1

Jeżeli masz kłopoty z eksploatacją instalacji i urządzeń: ogrzewczych, ciepłowniczych i wentylacyjnych
Jeżeli chcesz zmniejszyć pobór ciepła do budynków

zgłoś się do:

**PRZEDSIĘBIORSTWO NOWEJ TECHNIKI
W INŻYNIERII SANITARNEJ**

„ISO C”

Spółka z o.o.
15-250 Białystok, ul. Jagiellońska 19,
telefon 419-859
w godzinach: 8—16

Firma nasza jest jedyną wyspecjalizowaną w kraju
JEDNOSTKĄ INNOWACYJNO-WDROŻENIOWĄ
Rozwiążemy każdy temat — nawet najtrudniejszy!
k 3157-0

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY

im. dr. J. Sztachelskiego
w Białymstoku,
ul. M.C. Skłodowskiej 24a

ZATRUDNI

od 1 września 1988 r.

ZASTĘPCĘ DYREKTORA ds. EKONOMICZNYCH
Kwalifikacje: wykształcenie wyższe ekonomiczne i
6 lat pracy na stanowisku kierowniczym
Oferty prosimy składać do 15 sierpnia 1988 r. w
Dziale Spraw Pracowniczych PSK — adres jw. po-
kój 1150 i 1151 tel. 213-54. k 3307-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

w Szczuczynie

informuje, że

w dniach 1—10 sierpnia 1988 r.

dokonywać będzie przyjęć

w poczet członków Spółdzielni.

Osoby ubiegające się o przyjęcie w poczet członków

winne spełniać następujące warunki:

• ukończone 18 lat

• zgromadzone do dnia 31 grudnia 1987 r. pełen

wkład mieszkaniowy na dany typ mieszkania

• stałe zameldowanie lub praca na terenie działa-
nia Spółdzielni.

Osoby zainteresowane winne zgłaszać się w wyżej

podanym terminie do biura Spółdzielni Mieszkaniowej

w Szczuczynie ul. Plac Tysiąclecia 23 w godz.

8—14 wraz z książeczką mieszkaniową i dowodem

osobistym.

Wnioski złożone po upływie wyżej wymienionego

terminu nie będą rozpatrywane przez Zarząd SM.

Wnioski osób zarejestrowanych w Spółdzielni Mie-
szkaniowej w Szczuczynie w charakterze kandyda-
tów będą rozpatrywane przez Zarząd SM z urzędu.

Szczegółowych informacji o warunkach przyjęć w

poczet członków można uzyskać w biurze SM w

godz. 8—13. k 3319-1

Wyrazy szczerze współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci naszego pra-
cownika

Kol. Mikołaja

Kiszkiele

składają:

dyrekcja, organizacje spo-
łeczno-polityczne oraz
współpracownicy Wojewódz-
kiego Przedsiębiorstwa Handlu
Wewnętrznego w Białym-
stoku k 3323-1

Wyrazy szczerze współczucia

Kol. Krystynie

Milosiewicz

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Rada Pedagogiczna SP w
Białymstoku, ZO ZNP, Referat
Owiat i Wychowania w
Łapach k 3322-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego długo-
letniego pracownika

Jerzego Szkopa

składają:

dyrekcja, KZ PZPR, Za-
rząd Związku Zawodowego i
współpracownicy Wojewódz-
kiego Przedsiębiorstwa Handlu
Wewnętrznego w Białym-
stoku k 3321-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Głównemu księgowemu

Metodemu

Zinkiewiczowi

z powodu śmierci

MATKI

składają:

Rada, Zarząd i współpracownicy WUSP w Białym-
stoku k 3320-1

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„NAPRZÓD”**
w Białymstoku
ul. Fabryczna 39/41, tel. 75-00-40, 75-00-58

wynajmie

do celów produkcyjno-usługowych kilka pomiesz-
czeń o łącznej powierzchni 100—120 m kw. (wyma-
gana woda bieżąca). k 3169-1

WIELOBRANZOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

MIRIADA

60-247 Poznań, ul. Nehringa 7

Oddział Usług Przemysłowo-Komunalnych

OFERUJE

USŁUGI W ZAKRESIE:

1. Czyszczenie kanałów i sieci kanalizacyjnej, prze-
mysłowej, deszczowej i sanitarnej
2. Czyszczenie osadników i zbiorników związanych
z gospodarką wodno-ściekową
3. Układanie kanalizacji deszczowej i sanitarnej do
Ø 300 mm
4. Czyszczenie osadników wszelkiego typu
5. Pomiary skuteczności zerowania
6. Pomiary rezystancji (oporność) uziomów robo-
czych
7. Pomiary rezystancji izolacji silników i instalacji
8. Montaż i naprawa instalacji odgromowej
9. Wykonanie reklam wszelkiego typu
10. Malowanie reklam na pojazdach, budynkach,
planszach itp.

Gwarantujemy dobrą jakość i terminowość wykony-
wanych usług.

Zlecenia prosimy kierować do Oddziału Usług Prze-
mysłowo-Komunalnych, 60-282 Poznań, ul. Sowińskie-
go 33, tel. 67-20-31 lub 67-58-14. k 3234-00

GWARECTWO BUDOWNICTWA GÓRNICZEGO

ZAKŁAD ROBÓT GÓRNICZYCH

w Katowicach, ul. Damrota 18

ZATRUDNI

pracowników w wieku 18—40

lat do pracy pod ziemią

— górników

— młodszych górników

— ślusarzy

— elektryków

— pracowników niewykwalifiko-

wanych

Pracownikom niewykwalifikowanym zapewniamy
możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla

PW.

Zapewniamy zakwaterowanie.

Nie przyjmujemy osób, które w poprzednim miej-
scu pracy samowolnie porzuciły pracę lub zostały
zwolnione dyscyplinarnie.

Wykonujemy inwestycyjne roboty górnicze w ko-
palniach Katowickiego Gwarectwa Węglowego.

Blizszych informacji udziela Dział Zatrudnienia

ZRG w Katowicach, ul. Damrota 18, pokój nr 14,

tel. 57-31-05. k 3233-0

Co gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gliński — „Na pełnym morzu”
(Augustów — Przystanek statków
pasażerskich), godz. 22.

Białostocki Teatr Lalek — nie-
czynny.

KINA

„Północ” — „Sygnal ostrzegaw-
czy”, prod. USA (od lat 15),
godz. 10.30 i 13. „Pantaleoni”, prod.
polsk. (od lat 15), godz. 15.30 i
17.45 (ostatnie dni). „Ucieczka z
nocy”, prod. USA (od lat 18), godz.
20.

„Ton” — „Zabij mnie glino”,
prod. polsk. (od lat 18), godz.
15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Recital w ogrodzie
elfów”, prod. rum. (b.o.),
godz. 10.30. „Wielka draka w
chłopskiej dzielnicy”, prod. USA
(od lat 12), godz. 12 i 15.30.
„Christine”, prod. USA (od lat 15),
godz. 17.45 i 20 (oba filmy
ostatni dzień).

KLUBY

„Interklub” (ACK „Sepulchrum”),
ul. Dąbrowskiego 3. Night
Disc Video w godz. 21—1.

KINA

W WOJEWÓDZTWACH:

BIAŁOSTOCKIM

